

Szczyt Partnerstwa Wschodniego przeniesiony z wiosny na jesień

17 lutego Węgry, Polska i UE ogłosiły, że szczyt głów państw i szefów rządów Partnerstwa Wschodniego (PW) zostanie przeniesiony z 27 maja na jesień (dokładna data jeszcze nie jest znana). Decyzja o przeniesieniu szczytu na jesień zwiększa szanse nadania inicjatywie większej rangi politycznej, gdyż w pierwotnym terminie groziła nieobecność na nim przywódców kluczowych państw UE i krajów partnerskich.

Oficjalną przyczyną decyzji miał być natłok ważnych wydarzeń międzynarodowych zaplanowanych na koniec maja, które odciągnęłyby uwagę od szczytu PW i utrudniłyby silną reprezentację państw unijnych i w konsekwencji państw partnerskich (pomiędzy 24 i 27 maja ma się odbyć kolejno rada spraw zagranicznych UE, obchody pięćdziesięciolecia OECD oraz szczyt G8). Rodziło to obawy o obniżenie politycznej rangi spotkania. Według oficjalnych doniesień decyzja została podjęta przez organizatora szczytu Węgry i współorganizatora Polskę oraz została zaaprobowana przez przewodniczącego Rady Europejskiej Hermana Van Rompuya.

Z punktu widzenia prezydencji węgierskiej decyzja ta wydaje się być „mniejszym złem”. Z jednej strony, jednym z priorytetów przewodnictwa Budapesztu w Radzie było bowiem wzmocnienie PW, a szczyt miał temu służyć. Zmiana terminu spotkania na jesień oznacza więc, że realizacja tego priorytetu staje pod znakiem zapytania (innym priorytetem, którego najprawdopodobniej Węgrom nie uda się zrealizować, będzie przyjęcie Rumunii i Bułgarii do strefy Schengen). Z drugiej strony, większym fiaskiem byłoby, gdyby szczyt się odbył w zaplanowanym terminie, ale przy słabej reprezentacji państw członkowskich i partnerskich.

<sza>